

# Akademicka Biblioteka Cyfrowa OD KUCHNI

Henryk Lubawy\*

Z codziennej praktyki wsparcia studentów niepełnosprawnych wzrokowo na UAM wynika, że mogą wystąpić sytuacje niepotrzebnego powielania pracy. Zdarzyło się już, iż dwóch pracowników zajmujących się wsparciem dla niewidomych, pracujących w odległych budynkach uniwersyteckich, na zamówienie różnych studentów, zajmowało się przygotowaniem adaptacji tej samej książki. Sytuację tę wykryto na szczęście w miarę szybko i siły zostały spożytkowane w innym celu tak, aby zwielokrotnić efektywność działania.

Aby uniknąć tego typu sytuacji i nie powielać niepotrzebnie pracy, a raczej skupić się na jej zwielokrotnieniu, bardzo przydatna byłaby możliwość informowania o przygotowywaniu materiałów edukacyjnych oraz ich wymiana. Zupełnie naturalnym miejscem do takiego wzajemnego komunikowania się i wymiany jest Internet, a formą platforma

Nad wprowadzeniem takiego na początek najprostszego systemu wzajemnego powiadamiania się myśleliśmy na UAM. Studentów z niepełno-

sprawnością wzroku jest u nas sporo, a uczelnia rozrzucona we wszystkich dzielnicach miasta. Zanim jednak nasze pomysły wyszły z fazy wcześnie-koncepcyjnej, otrzymaliśmy zaproszenie do uczestnictwa w projekcie zainicjowanym i prowadzonym przez Biuro ds. Osób Niepełnosprawnych Uniwersytetu Warszawskiego. W ramach projektu „Edukacja, niepełnosprawność, informacja, technologia – likwidowanie barier w dostępie osób niepełnosprawnych do edukacji” współfi-



**Prowadzenie prac adaptacyjnych nad wybranymi przez studentów woluminami jest szczególnie ważne dla słuchaczy kierunków ścisłych, których największą bolączką jest brak zaadaptowanych pomocy naukowych, w tym podręczników akademickich**

nansowanego przez Unię Europejską ze środków Europejskiego Funduszu Społecznego w ramach Programu Operacyjnego Kapitał Ludzki powstała Akademia Biblioteka Cyfrowa. Biblioteka jest platformą wymiany informacji o zaadaptowanych materiałach, będącą Internetowym centrum materiałów dydaktycznych w postaci biblioteki cyfrowej dla studentów niepełnosprawnych.

Biblioteka dostępna jest w Internecie pod adresem <http://www.abc.uw.edu.pl>

Po wybraniu tego adresu internetowego w przeglądarce ukaże się ekran startowy biblioteki. I tyle o bibliotece może się dowiedzieć każdy jej użytkownik. Można zapoznać się również z artykułem Aleksandry Bohusz opublikowanym w nr 2 (11) Tyfloświat z 2011.

Poniższy artykuł zawiera kilka spostrzeżeń na temat tworzenia i funkcjonowania Akademickiej Biblioteki Cyfrowej, widzianej z punktu widzenia osoby współuczestniczącej w jej powsta-

waniu i oddawaniu do użytku oraz przeprowadzaniu pierwszych testów eksploatacyjnych. W celu uproszczenia przekazu, będzie mowa tylko o książkach, choć w Bibliotece dostępne są również inne materiały. Ma to być niejako widok Biblioteki od kuchni.

Koordinator projektu zaprosił do współpracy inne uczelnie, które na tej wspólnej platformie mają udostępniać swoje zasoby przygotowanych i zaadaptowanych materiałów dydaktycznych. Tym samym w od początku w projekcie współuczestniczą następujące uczelnie:

- Akademia Górniczo-Hutnicza,
- Uniwersytet Adama Mickiewicza w Poznaniu,
- Uniwersytet Jagielloński w Krakowie,
- Uniwersytet Jana Kochanowskiego w Kielcach,
- Uniwersytet Przyrodniczo-Humanistyczny w Siedlcach,
- Uniwersytet Warszawski.

Pierwsze spotkanie przedstawicieli uczelni odbyło się pod koniec marca 2010 roku. Zapoznaliśmy się ze wstępną koncepcją budowy biblioteki. Istotne było to, że na spotkanie przybyli nie tylko przedstawiciele różnych uczelni, ale i ludzie różnych profesji: bibliotekarze, informatycy – zajmujący się w swych macierzystych uczelniach wsparciem dla niewidomych i słabowidzących studentów. Powstał wówczas dokument będący podstawą opracowania specyfikacji budowy biblioteki. Dyskusje nad nim trwały przez kilka miesięcy, do lipca 2010 roku. Wiele rzeczy należało wówczas ustalić i przedyskutować, w jaki sposób mają być wykonane. Przyznaję, że mając przygotowanie z informatyki i zajmując się od wielu lat technologią wspierającą niepełnosprawnych wzrokowo o wielu sprawach związanych z bibliotekarstwem nie miałem pojęcia.

Tak jak już wspominałem, zespół składał się z fachowców z różnych dziedzin i w końcu wszystkie zawiłości składowania książek zostały uzgodnione. W lipcu wybrany został przez koordynatora projektu wykonawca systemu. Prace trwały do grudnia 2010 roku. Wówczas system został zainstalowany na serwerze Uniwersytetu Warszawskiego. Tak naprawdę od samego początku był dostępny za pośrednictwem Internetu. To była jedyna metoda, aby nauczyć się go wykorzystywać i przetestować.

Oficjalne uruchomienie i oddanie systemu do użytku odbyło się 5 maja 2011 roku podczas

konferencji w Europejskim Dniu Protestu Przeciw Dyskryminacji Osób Niepełnosprawnych. U uruchomienie tak dużego systemu wymagało jednak wcześniejszej, mrówczej pracy nad systemem w wersji beta, aby sprawdzić, czy wszystkie założenia powstałe na etapie pisania specyfikacji udało się osiągnąć i w miarę możliwości dopracować, czy wprowadzić drobne udoskonalenia. Czy wszystko udało się osiągnąć i czy użytkownicy będą zadowoleni, czas pokaże.

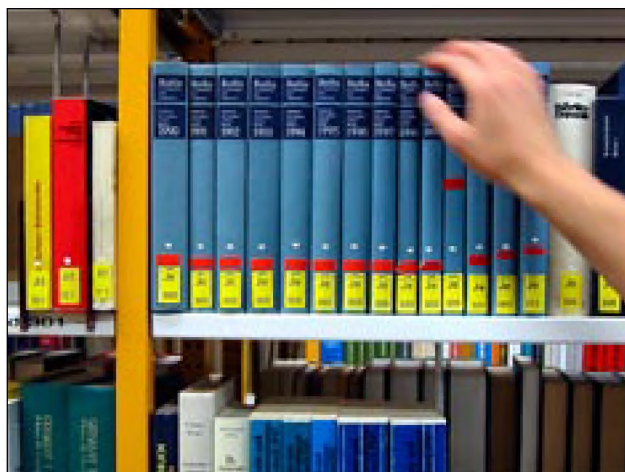
## Użytkownicy systemu ABC

Z pewnością najważniejszym użytkownikiem, tym, dla którego cały system powstał, jest Czytelnik. Prawo zezwala przetwarzać opublikowane utwory dla potrzeb niepełnosprawnych, ale tylko dla niepełnosprawnych. Z zastrzeżenia tego wynika konieczność rejestrowania użytkowników i weryfikacji ich uprawnień, niepełnosprawności, do korzystania z zasobów biblioteki. Ktoś musi tę weryfikację przeprowadzić. Ponadto ktoś przecież musi umieszczać książki w bibliotece. W związku z tymi różnymi zadaniami, osoby mające dostęp do systemu – użytkownicy systemu – dzielą się na kilka kategorii ze względu na ich uprawnienia do wykonywania pewnych funkcji. Są to:

- Administrator systemu,
- Administrator profilu uczelni partnerskiej,
- Starszy bibliotekarz,
- Młodszy bibliotekarz,
- Czytelnik.

W tej hierarchii najmniejsze uprawnienia ma oczywiście Czytelnik. Może jedynie przeglądać katalog zbiorów oraz pobierać zasoby biblioteki. Każdy stojący wyżej w przedstawionej hierarchii ma wszystkie uprawnienia, jakie posiada użytkownik niższego szczebla plus swoje, specyficzne dla danej funkcji.

Największe uprawnienia ma oczywiście Administrator systemu. Zarządza całym systemem. Jak w każdym systemie komputerowym, władza Administratora systemu jest wielka i sięga do każdego z Czytelników czy zasobów umieszczonych w katalogu. Jednak Administrator nie zajmuje się szczegółami, gdyż ABC powstała z myślą o współpracy i możliwości wymiany dokumentów przez różne uczelnie. Każda z uczelni dysponuje swoim własnym profilem w ABC, w ramach którego jest w pełni autonomiczna. Można śmiało powiedzieć,



fot. holger

**Istnienie Akademickiej Biblioteki Cyfrowej ma umożliwić studentom niepełnosprawnym swobodny dostęp do materiałów niezbędnych im do nauki oraz uniknąć niepotrzebnego zwielokrotniania prac adaptacyjnych nad poszczególnymi woluminami**

że głównym zadaniem Administratora systemu jest tworzenie nowych profili uczelni pragnących przystąpić do współpracy w ramach ABC oraz tworzyć w nich konta Administratorów profili.

W ramach tak utworzonego profilu pełnię władzy ma jego Administrator. W ten sposób część władzy administrowania systemem zostaje przekazana na niższy poziom jest rozproszona. Zadaniem Administratora profilu jest aktywowanie i zarządzanie kontami użytkowników w ramach danego profilu uczelni. Administratorzy profili uczelniowych współpracują nad sprawnym funkcjonowaniem systemu, jednocześnie rozbudowując liczbę jego użytkowników. Współpracują, zajmując się sprawnym działaniem swojego profilu i podejmując swoje decyzje niezależnie od siebie.

W systemie ABC Bibliotekarze to użytkownicy mający uprawnienia do wprowadzania opisów gromadzonych zbiorów oraz umieszczania plików na serwerach.

Użytkownik rejestruje się samodzielnie, wypełniając formularz rejestracyjny. Po przeczytaniu i zaakceptowaniu regulaminu biblioteki, podaje on swoje podstawowe dane osobowe: imię, nazwisko, adres mailowy, a następnie dokonuje wyboru profilu uczelni, której jest studentem.

W znakomity sposób przyspiesza to proces rejestracji, gdyż akceptacji takich Czytelników, zarejestrowanych w uczelnianym profilu, dokonuje Administrator profilu. Studentowi uczelni partnerskiej zdecydowanie łatwiej okazać się dokumentami potwierdzającymi niepełnosprawność na miejscu,

fot. FIR



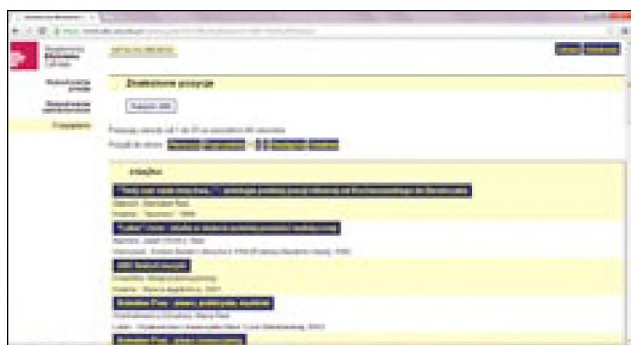
**Akademicka Biblioteka Cyfrowa – panel logowania użytkownika**

w swojej uczelni, aniżeli przekazywać te dokumenty do Biura ds. Osób Niepełnosprawnych Uniwersytetu Warszawskiego. Jest to jedna z cech systemu ABC, przekazanie kompetencji administracyjnych do uczelni partnerskich.

W momencie, gdy nowy użytkownik, po wypełnieniu formularza zgłoszeniowego, przycisnie 'Zarejestruj' system powiadomi Administratora profilu o nowej rejestracji, a zgłaszający się otrzyma maila powitalnego z pełnymi danymi kontaktowymi do wszystkich Administratorów. Aktywacja nowego konta może nastąpić w przeciągu kilku minut. Zależy to już tylko od częstotliwości sprawdzania skrzynki pocztowej przez Administratora profilu i systemu rejestracji osób niepełnosprawnych w danej uczelni. Z pewnością proces ten może się przeciągnąć i do kilku dni w przypadku niepełnosprawnych wzrokowo, którzy nie są studentami żadnej z uczelni partnerskich. Również i te osoby zgodnie z regulaminem mogą korzystać z zasobów ABC. Muszą się jednak rejestrować w profilu Uniwersytetu Warszawskiego. Wówczas z pewnością zajdzie potrzeba przesłania stosownych dokumentów potwierdzających niepełnosprawność tradycyjną pocztą.

Administrator profilu ma ponadto uprawnienia do umieszczania książek w katalogu bibliotecznym.

fot. FIR



**Katalog zbiorów Akademickiej Biblioteki Cyfrowej - wyniki wyszukiwania**

Może te czynności zlecić swoim współpracownikom – Bibliotekarzom w systemie ABC. O umieszczaniu książek w ABC będzie jeszcze słów kilka nieco później. W tej chwili należy jedynie wyjaśnić, że Młodszy bibliotekarz nie ma uprawnień do wysyłania plików z książkami na serwer. Jego praca wymaga zatwierdzenia przez Starszego bibliotekarza lub Administratora profilu.

Każdy internauta może przeglądać katalog ABC, lecz tylko zarejestrowani Czytelnicy biblioteki mogą pobierać z niej pliki z książkami. Przeanalizujemy, w jaki sposób zbiory są udostępniane w ABC.

## Wszystko spotyka się w katalogu

Każda z uczelni partnerskich udostępnia swoje zasoby dla niepełnosprawnych wzrokowo studentów poprzez własne serwery, a wszystkie te zasoby widoczne są dla czytelnika w jednym katalogu.

System zarządzania biblioteką, czyli system Bazy Akademickiej Biblioteki Cyfrowej, znajduje się na serwerze Uniwersytetu Warszawskiego.

Aby książki były dostępne w katalogu, trzeba je tam umieścić. Jak już wspomniałem, czynność tę wykonują osoby mające uprawnienia Bibliotekarza w systemie ABC. Jest to ta część biblioteki, do której Czytelnik nie ma dostępu, więc może warto napisać kilka słów na ten temat.

ABC powstała po to, aby niepotrzebnie nie powielać wykonanej już wcześniej pracy. Przed umieszczeniem nowej pozycji w systemie, trzeba więc sprawdzić, czy nie jest ona już przypadkiem do niego wprowadzona. Oczywiście należy zacząć od katalogu. Jeśli książki nie ma w katalogu, wcale nie oznacza to, że nie jest ona właśnie w tej chwili przez kogoś do niego dodawana. Bibliotekarze mogą to sprawdzić, gdyż widzą wykaz wszystkich książek będących właśnie w opracowaniu. Wystarczy, że któryś z nich wprowadzi choćby tytuł książki w formularzu wprowadzania opisu i wybierze funkcję 'Dodaj', a inni będą wiedzieć, że prace nad daną książką są już prowadzone. Wiadomo również gdzie, bo system wyświetla nazwę profilu, w którym dokonano wpisu. Po wypełnieniu stosownych pól czy dołączeniu plików, można się zorientować w stopniu zaawansowania pracy. W ten sposób nawet przed rozpoczęciem skanowania książki, której jak dotąd nie było w katalogu, możemy sobie zarezerwować wyłączność na jej wprowadzanie do systemu, a innym zaoszczędzić



fot. jrdurao

pracy. Dane te widoczne są dla wszystkich osób zajmujących się obsługą ABC. Jednak modyfikować i uzupełniać wprowadzony opis mogą tylko Administrator i Bibliotekarze profilu, w którym dokonano wpisu.

Wprowadzenie pełnego opisu bibliograficznego wymaga wypełnienia wszystkich pól w stosownych formularzach. Aby uniknąć niejednoznaczności, a takie, jak się zorientowałem, zdarzają się, gdyż na przykład na okładce książki widnieje skrócona wersja nazwy wydawnictwa, a w jej wnętrzu nieco bardziej rozbudowana, przyjęto, iż w ABC będziemy stosować opis taki sam jak w katalogu Biblioteki Narodowej. Wystarczy więc metodą 'Kopiuj-Wklej' przenieść stosowne opisy z katalogu dostępnego w Internecie. Jak szczegółowy opis bibliograficzny znajdzie się przy wprowadzanej przez nas książce, zależy właśnie od tego, w jaki sposób została ona opisana w największej polskiej księgarni. Szczegółnej staranności wymaga wprowadzanie imienia i nazwiska autora, serii wydawniczych i haseł przedmiotowych. O tych ostatnich nieco szerzej za chwilę. Teraz wyjaśnienie, dlaczego wymagana jest taka staranność. Nie chodzi tu tylko i wyłącznie o merytoryczną poprawność wpisu, która jest przecież oczywista. Wymienione pola stają się linkami przeprowadzającymi do innych, identycznie opisanych, zasobów. Jeśli np. w nazwie serii wydawniczej pojawi się choćby jeden błędny znak to będzie to już dla systemu inny link, prowadzący

użytkownika w zupełnie inne miejsce niż wykaz pozostałych książek, należących do danej serii.

## Hasła przedmiotowe i inne metody wyszukiwania

Jeśli Czytelnik zna dokładnie tytuł i autora książki, to z jej odnalezieniem w każdej bibliotece nie powinno być problemów. Cóż jednak, gdy poszukuję pozycji z pewnej ściśle określonej tematyki? Bibliotekarze już dawno wymyślili metodę na takie tematyczne przeglądanie księgozbioru – hasła przedmiotowe. Przyjęliśmy, że będą one identyczne jak w Bibliotece Narodowej. Muszę przyznać, że ten sposób wyszukiwania, wymyślony i bardzo sprawnie działający w czasach papierowych katalogów, wzbudzał we mnie największe kontrowersje. Szczególnie wprowadzając opis książek, których treść była mi doskonale znana, zdziwienie budziło przypisanie im takiego czy innego hasła przedmiotowego. Hasło przedmiotowe to maksymalne streszczenie zawartości książki. W jaki sposób w kilku, kilkunastu słowach bibliotekarze z Narodowej dokonują tego opisu, naprawdę trudno było mi zrozumieć. Próby konsultowania zagadnienia w bibliotekach wydziałowych naszej uczelni zaowocowały jedynie informacją, że nie zawsze w Bibliotece Narodowej ten opis jest wykonywany dobrze.

Mając do dyspozycji elektroniczną wersję książki, sprawdzenie czy dane frazy, hasła w niej występują jest bardzo proste. Wystarczy prze-

cież przeszukać zawartość książek, aby stwierdzić, w której występują dane sformułowania. W ten sposób działają wyszukiwarki internetowe. Wydawałoby się, że będzie to najefektywniejsza metoda przeszukiwania księgozbioru. Jednak okazało się, że dysponując określonymi możliwościami technicznymi, tej metody nie można zastosować w przypadku ABC. Jednak za pośrednictwem systemu jest możliwe przeszukiwanie czegoś, co z pewnością dokładniej oddaje zawartość książki niż hasła przedmiotowe, jednak nie jest jej pełną treścią. To oczywiście spis treści. Użytkownik, przeglądając w katalogu opis bibliograficzny książki, którą odnalazł, ma podane wszystkie wpisane do katalogu informacje na jej temat, z których tak naprawdę tylko tytuł jest obowiązkowy, a reszta zależy od precyzji opisu. Opcjonalnie, po wybraniu stosownego przycisku może zapoznać się ze spisem treści książki. Nie jest to jedyne wykorzystanie spisu treści, o czym za chwilę.

## Katalog zbiorów

Po przejściu do katalogu zbiorów nie uzyskujemy do niego natychmiastowego dostępu. System proponuje użytkownikowi trzy różne metody dotarcia do jego zasobów. Jako pierwsze do dyspozycji jest wyszukiwanie proste. Wpisujemy szukaną frazę w pole formularza. Następnie możemy

zadecydować, jakie pola będą przeszukiwane. Domyślnie zaproponowany jest tutaj opis bibliograficzny. Należy zwrócić uwagę, iż jest to najszersze z możliwych kryteriów, gdyż w skład opisu wchodzi wszystkie inne pola, będące na tej liście wyboru (również opisywany wcześniej spis treści). Powoduje to uzyskanie bardzo wielu wyników wyszukiwania. Chcąc zawęzić wyszukiwanie, możemy zażyczyć sobie przeszukiwania tylko pojedynczych pól, tytuł, autor, hasło lub spis treści. I tym razem wyników może być sporo. Przeglądanie pełnej ich listy może być trudne. Można zawęzić poszukiwania jeszcze bardziej, korzystając z wyszukiwania zaawansowanego. Posługując się operatorami logicznymi, można w ten sposób przeszukać różne pola w taki sposób, aby znaleźć np. wszystkie książki o tytule „Potop”, których autorem nie jest „Sienkiewicz”. Ponadto korzystając z tego sposobu wyszukiwania, można zlokalizować materiały o specyficznym, interesującym nas sposobie adaptacji. Po otwarciu katalogu, istnieje wreszcie trzecia metoda zapoznania się z nim, czyli przeglądanie. Przeglądanie kilkutysięcznego zbioru byłoby dość trudne, gdyby i tutaj nie zostały zastosowane pewne mechanizmy wybierania. Podstawowym to filtr literowy. Wybierając jeden z linków tego filtru, uzyskujemy w wyświetlanych wynikach jedynie tytuły zaczynające się od danej litery czy innego



znaku. Ponadto otrzymujemy do dyspozycji listę wyświetlanych wyników w porządku malejącym lub rosnącym oraz możliwość ograniczenia ich ilość w jednej wyświetlanej porcji na ekranie.

Po zastosowaniu jednej z trzech przedstawionych tutaj metod, ukaże się ich lista zawierająca tytuł książki, nazwisko autora oraz wydawnictwo. Tytuł książki jest zawsze linkiem, którego wybranie powoduje przejście do pełnego opisu bibliograficznego książki. Opis ten, ponad dane dostępne w każdej bibliotece (w tym przypadku wzorcem jest Biblioteka Narodowa), zawiera dodatkowe informacje specyficzne dla ABC, a mianowicie miejsce dokonania adaptacji oraz typ pliku, w którym przechowywana jest książka.

Na tym jednak nie kończą się możliwości szperania w zasobach ABC. Dotarcie bowiem do pełnego opisu bibliograficznego otwiera zupełnie nowe możliwości. Otóż można skorzystać ze wspomnianych już wcześniej linków. Zawsze linkiem w opisie bibliograficznym jest nazwisko autora, a jego wskazanie przeprowadzi nas do wykazu innych książek przez niego napisanych. Mechanizm nazwisk jako linków jest wykorzystywany przede wszystkim, gdy przeglądamy katalog według nazwisk. Natomiast jeśli książka należy do jakiejś serii wydawniczej, to wybranie tego linku przeniesie nas do spisu wszystkich książek z tej serii. Jeżeli natomiast wskażemy link będący hasłem przedmiotowym, to przejdziemy do spisu książek, które są opisane podobnymi hasłami. Mechanizm ten jest bardziej rozbudowany i warto tu posłużyć się przykładem. Wybranie hasła „Modlitwa – teologia” w przypadkowo wybranej książce przeprowadza nas do następującego spisu haseł „Modlitwa”, „Modlitwa – buddyzm”, „Modlitwa -- chrześcijaństwo”, „Modlitwa – hinduizm”, „Modlitwa -- katolicyzm”, „Modlitwa -- teologia”, „Modlitwa -- teologia -- katolicyzm”, „Modlitwa -- w Biblii”, „Różaniec (modlitwa)”. Każde z tych haseł jest linkiem, który przeprowadzi do jednej lub wielu książek. Jest to więc mechanizm, umożliwiający prawdziwe „szperanie” na półce z książkami.

## Pobieranie zbiorów

Po wyszukaniu z pomocą jednej z przedstawionych tu metod interesującej nas pozycji, aby zacząć lekturę, należy ją najpierw pobrać. Jeszcze raz trzeba



fot. Yuri Arcurs

zaznaczyć, iż tę operację mogą wykonywać jedynie zarejestrowani Czytelnicy.

Aby pobrać plik z książką, wystarczy wskazać przycisk ‘Pobierz’. Tu jednak system może zachowywać się różnie, zależnie od sytuacji. Aby to wyjaśnić wróćmy do zadań Bibliotekarza. Wprowadza on nie tylko opis bibliograficzny książki, ale musi ją przecież „postawić na półce”. W tym przypadku rozumiemy przez to umieszczenie na serwerze pliku zawierającego jej zaadaptowaną, elektroniczną wersję. Plik może znajdować się na serwerze w dowolnym miejscu Internetu. Bibliotekarz musi go tam umieścić, po czym do opisu w bazie danych ABC dołączyć wskazanie, gdzie się on znajduje. Cały katalog jest przechowywany w jednym miejscu, w bazie danych systemu, na serwerze Uniwersytetu Warszawskiego. Pliki z książkami już niekoniecznie. Dla użytkownika wszystko jest widoczne jako jedna całość. Nie musi on, a wręcz nie powinien wiedzieć, gdzie te pliki się znajdują. W momencie pobierania pliku przez Czytelnika, system pobiera go ze wskazanego w opisie książki serwera i przepisuje do pamięci podręcznej - cache. Dopiero z tej pamięci może go pobrać Czytelnik. Proces przepisывania z lokalizacji przechowywania z reguły trwa niezauważalnie krótko i plik jest

fot. Rido



natychmiast gotowy do pobrania. Jednak w sytuacji, gdy z różnych powodów (zbyt wolne łącze, zbyt duży plik do pobrania) trwa to dłużej, użytkownik zostaje powiadomiony, że plik jest dopiero przygotowywany. Może to potrwać nawet kilka minut, po upływie których system wyśle na skrzynkę poczty elektronicznej Czytelnika wiadomość zawierającą link do pobrania pliku. Po upływie kilku godzin plik zostanie usunięty z pamięci podręcznej systemu ABC. W tym czasie każde jego kolejne pobieranie będzie realizowane natychmiast, gdyż jest on już przygotowany. Tkwi w tym rozwiązaniu potencjalne niebezpieczeństwo, że gdy w trakcie przepisywania z lokalizacji przechowywania plik ulegnie uszkodzeniu, to pobierający go i wszyscy następni Czytelnicy uzyskają taki właśnie uszkodzony plik. Tak długo, jak plik jest przechowywany w pamięci podręcznej, system nie będzie pobierał jego prawidłowej wersji z serwera. W takiej sytuacji warto kontaktować się z Administratorem profilu, gdyż może on usunąć plik z cache.

W każdej sytuacji problemowej korzystny jest kontakt z Administratorem profilu, czemu powinien sprzyjać fakt, iż są oni umiejscowieni bliżej Czytelników – w uczelniach partnerskich.

Pobrane z ABC plik, niezależnie od tego, w jaki sposób jest opisany jego typ w opisie

książki, jest zawsze plikiem skompresowanym ZIP. Przechowywanie plików w skompresowanych archiwach przyspiesza ich pobieranie oraz umożliwia np. dostarczenie Czytelnikowi w jednym kawałku książki, która w istocie jest podzielona na wiele mniejszych plików, zawierających np. poszczególne rozdziały. Decyzja o pakowaniu ZIP-em była podyktowana tym, iż obsługę tego typu archiwów gwarantuje bezpośrednio system operacyjny Windows, nie zmuszając Czytelnika do pozyskiwania specjalnego oprogramowania (zupełnie inaczej, błędnie, pisze w swoim artykule pani Bohusz).

## Jakość zbiorów

Założeniem Akademickiej Biblioteki Cyfrowej jest dostarczenie niepełnosprawnemu wzrokowo Czytelnikowi dobrej jakości materiałów dydaktycznych i literatury fachowej. Nie zawsze możliwa jest idealna adaptacja, dlatego Czytelnik, przeglądając opis bibliograficzny książki, prócz podstawowych informacji na jej temat, identycznych jak w innych bibliotekach, może się dowiedzieć o jakości przygotowywanego materiału. Dowie się nie tylko, czy jest to na przykład „skan z korektą” czy „skan bez korekty”, ale również, w jakim formacie zapisano dany plik (TXT, RTF czy DOC).

## Współpraca

Niezwykłość tego projektu polega na bardzo wielu płaszczyznach współpracy. Czasami jest ona faktycznym działaniem w grupie, która świadomie podejmuje zaplanowane działania, a czasami jest to współpraca w rozproszeniu. Przykładem tego drugiego sposobu działania jest przecież praca Bibliotekarzy wypełniających system zbiorami. Podejmują oni swoje działania niezależnie od siebie, decydując o umieszczeniu danego tytułu w zbiorach, często w oddaleniu kilkuset kilometrów, pracując na uczelniach partnerskich. Efekty ich pracy uwidaczniają się w jednym wspólnym katalogu ABC. W tym miejscu warto wspomnieć, jakie są kryteria umieszczenia nowego tytułu w ABC. Otóż, przynajmniej na UAM, jedyną zasadą decydującą o przygotowywaniu książki i późniejszym jej przekazaniu do Biblioteki są bieżące potrzeby studentów. Nie ma żadnego innego planu. Planowe przekształcanie zasobów uniwersyteckich bibliotek, liczących tysiące woluminów, wydaje się niewykonalne. Mimo to w ABC pojawiają się choćby pozycje wydane przez nasze uczelnie wydawnictwo, umieszczane w Siedlcach czy Warszawie.

Wymieńmy dla porządku wszystkie miejsca i działania, w których występuje współpraca:

- na etapie przygotowania koncepcji systemu (marzec - lipiec 2010),
- na etapie uruchamiania systemu (od połowy grudnia 2010),
- wypełnianie biblioteki zbiorami (Bibliotekarze w uczelniach partnerskich),
- administrowanie systemem.

Szczególnie istotna jest współpraca przy projektowaniu i uruchamianiu systemu. Już od momentu zaproszenia wystosowanego przez BON UW w pracach nad systemem ABC uczestniczyły osoby niewidome i słabowidzące, oddelegowane z uczelni partnerskich, przyszli Administratorzy profili uczelnianych. Zaowocowało to zachowaniem bardzo wysokiej staranności w pracach nad zapewnieniem dostępności systemu dla niewidomych użytkowników.

## Łatwość rozbudowy

Warto zwrócić uwagę na to, że z faktu, iż oprogramowanie całego systemu znajduje się w jednym miejscu, a z serwerów uczelni partnerskich pobierane są jedynie pliki z książkami, wynika potencjalna możliwość bardzo łatwej rozbudowy sys-

temu poprzez zaproszenie do współpracy kolejnej uczelni czy instytucji. Wymaga to bowiem jedynie utworzenia nowego profilu i powołania jego Administratora. Jest to tylko i wyłącznie sprawa podjęcia decyzji przez koordynatora projektu – BON UW oraz nowego partnera i podpisania stosownej umowy partnerskiej. Nie ma konieczności instalowania jakiegokolwiek oprogramowania po stronie użytkownika, z wyjątkiem standardowej przeglądarki stron internetowych czy oprogramowania ułatwiającego obsługę komputera osobom niewidomym. Liczy się tylko chęć do pracy przy wprowadzaniu nowych zasobów do systemu. W momencie pisania tego tekstu do Biblioteki dołączyły kolejne trzy uczelnie ponad wcześniej wymienione. Są to:

- Szkoła Wyższa Psychologii Społecznej,
- Wyższa Szkoła Administracji Publicznej im. S. Staszica w Białymstoku,
- Szkoła Wyższa Administracji i Przedsiębiorczości w Lublinie.

Podsumowując, Akademicka Biblioteka Cyfrowa to:

- zwielokrotnienie przez współpracę,
- współpraca w rozproszeniu,
- wszystko w jednym katalogu,
- łatwość przeszukiwania zbiorów,
- respektowanie zasad dostępności,
- łatwość rozbudowy,

Czego, jak dotąd, nie było w istniejących rozwiązaniach, udostępniających niewidomym literaturę. Z tego właśnie powodu Akademicka Biblioteka Cyfrowa zasługuje na uwagę i mam nadzieję, że będzie się dynamicznie rozwijała.

---

\*Henryk Lubawy - samodzielny specjalista ds. sprzętu i oprogramowania wspomagającego osoby niepełnosprawne z uszkodzeniem narządu wzroku na Uniwersytecie im. Adama Mickiewicza

---

Projekt „Edukacja, niepełnosprawność, informacja, technologia – likwidowanie barier w dostępie osób niepełnosprawnych do edukacji” współfinansowany jest przez Unię Europejską ze środków Europejskiego Funduszu Społecznego w ramach Programu Operacyjnego Kapitał Ludzki



KAPITAŁ LUDZKI  
NARODOWA STRATEGIA SPÓJNOŚCI

UNIA EUROPEJSKA  
EUROPEJSKI  
FUNDUSZ SPOŁECZNY

